

Janusz Pieniążek

"Znamiona wielkiej epiki", Stanisław Burkot, "Ruch Literacki", R. 10 (1969), z. 6 : [recenzja]

Biuletyn Polonistyczny 13/37, 181

1970

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

/II/ ZAJĄC Józef: Ideologia a narracja w powieściach Leona Kruczkowskiego. W: Literatura polska wobec idei rewolucyjnych XX wieku. Warszawa 1969 s. 59-71.

Próba określenia związków między narracją powieści Kruczkowskiego a ideologicznymi tendencjami tych utworów. Wizja współczesnego czytelnika /chłop i inteligent/ oraz dwudziestowieczna ocena ideologiczna określa kształt narracji. Znajduje to wyraz w dystansie narratora wobec środowisk szlacheckich i mieszczańskich oraz solidarności i sympatii dla chłopstwa /stylizacja na "chłopskość" w porównaniach i słownictwie/. Podporządkowanie celom ideowym wyraża się w oszczędności opisów, konstruowaniu wyglądu postaci i zdarzeń, schematyzmie, niedostatkach epickości.

Z.Z.

/II/ BURKOT Stanisław: Znamiona wielkiej epiki. "Ruch Literacki" R.X: 1969 z.6 s. 331-342.

Analizując powieść J. Iwaszkiewicza "Sława i chwała", po zreferowaniu dotychczasowych głosów krytyki, autor dochodzi do wniosku następującego: świadomym przedsięwzięciem artystycznym Iwaszkiewicza jest chęć epickiego obiektywizmu i - z drugiej strony - subiektywizm, prywatność. Historia łamie się tu w przeżyciach jednostki, obiektywizacja epicka prowadzi ponownie do syntezy.

Zajmując się związkami "Sławy i chwały" z tradycją powieści XIX-wiecznej, autor stwierdza, że ograniczają się one w zasadzie do pewnych aspektów techniki narracyjnej. Muzyczność całej struktury powieści podkreśla epicki rytm przemiany świata; dominują tu dwa tony: pasja życia i tragizm przemijania.

J.P.